

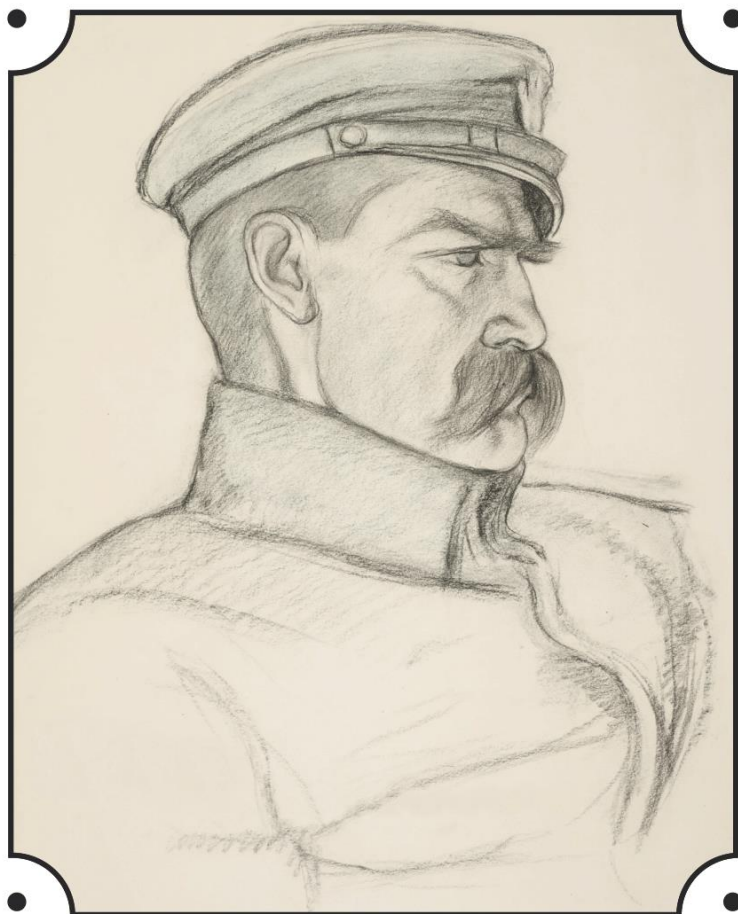
Śpiewnik

81.



KADRÓWKA 1914
KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA 81.
5 SIERPNIA 2022 R.

Śpiewnik



KADRÓWKA 1914

81. Krakowska Lekcja Śpiewania





Szanowni Państwo,

Świtem 6 sierpnia 1914 roku I Kompania Kadrowa przekroczyła granicę austriacko-rosyjską i ruszyła w stronę Kielc. Tu polskich ochotników spotkał podwójny zawód: nie tylko nie udało się wzniecić powstania przeciwko Rosji, lecz dodatkowo nie witano ich z otwartymi ramionami. Nie jest to jednak data klęski, lecz zwycięstwa. Rozpoczęty w Krakowie przez legionistów marsz ku wolności Ojczyzny zakończył się prawdziwym sukcesem, którym była odzyskana w 1918 roku niepodległość Polski. Stąd sierpniowa data jest jedną z tych w polskiej historii, którą można i należy obchodzić radośnie.

W dwudziestą rocznicę wymarszu z Krakowa I Kompanii Kadrowej 6 sierpnia 1934 roku rozpoczęto sypanie kopca – pomnika walki o niepodległość. Po śmierci Marszałka Piłsudskiego (1935 roku) tempo prac przy Kopcu nabrało rozpędu. W budowie uczestniczyły tysiące Polaków. Kopiec, Mogiła Mogił – miejsce, w którym złożono ziemie z wielu pól bitewnych ostatecznie nazwano imieniem Marszałka.

W tym roku świętujemy 108. rocznicę marszu I Kompanii Kadrowej oraz 85. rocznicę usypania Kopca Józefa Piłsudskiego. Zapraszam do radosnego świętowania, by pamięć o wielkim legionowym czynie nie zaginęła!



Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 5 sierpnia 2022 r.



Spotykamy się w 85. rocznicę zakończenia sypania Kopca Józefa Piłsudskiego. Najwyższego z pięciu krakowskich kopców, który zwany jest też Kopcem Niepodległości, Kopcem Wolności czy wreszcie Mogiłą Mogił.

Kopiec ma swoją bogatą historię. Jest jej strażnikiem i ogarniając Kraków z wysokiego wzgórza Sowiniec przypomina o tych wszystkich miejscach walk z całego świata, z których ziemia została u jego stóp złożona. Kopiec ciągle przypomina Nam wszystkim o pamiętaniu! Tylko czy my w natłoku, codziennych spraw pamiętamy?

Podczas jednej z Kadrówek padło pytanie: ile szkół czy przedszkoli odwiedza to miejsce? Nie znam odpowiedzi, ale niestety podejrzewam, że nie byłbym zadowolony z odpowiedzi (w skrytości serca mam nadzieję, że to się zmieni). Z radością zauważam, że są już inicjatywy próbujące to zmienić jak chociażby projekt pod nazwą „Przedszkolaki szlakiem kopców krakowskich”, który ma poparcie Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i Prezydenta Miasta Krakowa.

Naszym obowiązkiem jest w różnoraki sposób przypominać o Niepodległości. Muzyką, śpiewem, marszem czy odwiedzaniem takich unikalnych miejsc jak Kopiec Niepodległości.

Kopiec, który był „solą” w oku kolejnych okupantów. W 1941 r. Hans Frank (Generalny Gubernator z nadania III Rzeszy) wydał rozkaz zniwelowania kopca, co na szczęście nie zostało zrealizowane. W 1953 r. komunistyczne władze osadzone w Polsce z nadania Moskwy rozkazały by przy użyciu czołgu usunąć ze szczytu kopca granitową płytę z wyrytym na niej krzyżem legionowym. Zniszczono wówczas cały stok kopca. Kopiec przetrwał także zniszczenia jakie przyniosły ulewne deszcze w latach 1996, 1997 i 2010 r.

Kopiec został uratowany, a dziś w wolnej Polsce powoli zasłania go całun zapomnienia.

Nie jestem od wygłaszania gładkich słów, ale w 85. rocznicę zakończenia sypania Kopca Józefa Piłsudskiego apeluję do wszystkich włodarzy, dyrektorów, nauczycieli i was drodzy rodzice którym droga jest przyszłość waszych dzieci: apelujcie do osób odpowiedzialnych, aby przedszkola i szkoły odwiedzały Mogiłę Mogił, która jest równoważna swym znaczeniem Grobowi Nieznanego Żołnierza.

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”, słowa dawno temu wypowiedziane przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, są aktualne także dziś.

Komendant
LVII (42. po wojnie) Marszu Szlakiem
Pierwszej Kompanii Kadrowej

Dionizy Krawczyński



Kraków - 6 sierpnia 1914

*...Garstka was była szalonych junaków,
Gdyście granice przeszli w owym dniu,
Krzyżami wież swych błogosławił Kraków
Cudne ziszczenie marzonego snu...*

NUTY	SŁOWA
łączą się	łączą się
z nich powstaje	z nich powstaje
MELODIA wesoła lub smutna	TEKST żartobliwy lub refleksyjny
tak rodzi się	
PIOSENKA	
w każdej z nich zawarta jest historia	

HISTORIA

historia **WIELKA** i mała
radosna i dramatyczna * sukcesów i klęsk
historia każdej i każdego z NAS
historia NASZYCH RODZIN
historia NASZYCH PRZYJACIÓŁ
historia NASZYCH SĄSIADÓW...

NASZA WSPÓLNA HISTORIA,
która **NAS WSZYSTKICH** łączy i zobowiązuje

HISTORIA POLSKI

Dziękujemy, że jesteście znowu z nami – jesteśmy **RAZEM** –
aby radośnie – „śpiewając” świętować pamięć dnia 6 sierpnia 1914 r. –
wymarszu I Kompanii Kadrowej – w drodze do Odrodzenia Polski!



ŚPIEW JEST JEDYNIĘ FORMĄ PRZEDŁUŻONEJ MOWY

Każdy człowiek może za pomocą swojego głosu wytwarzać dźwięki o charakterze muzycznym. To proste narzędzie pozwala ludziom realizować ich naturalną potrzebę amatorskiego muzykowania. Pozwala także tworzyć i odtwarzać utwory ważne dla całych zbiorowości.

Trudno sobie wyobrazić życie człowieka bez piosenki. To dzięki niej uczymy się geografii, życzliwości, patriotyzmu, wkraczamy w świat wartości, miłości, pracy oraz piękna. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół lub podczas Lekcji Śpiewania na Rynku Głównym w Krakowie jest niekończącą się rozmową z poprzednikami oraz listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń.

Znajomość piosenek oraz pieśni pozwala na czynne uczestnictwo w imieninach, państwowych uroczystościach rocznicowych, pikniku lub wycieczce.

Wiele z nich znajduje się w Cyfrowej Bibliotece Polskiej Piosenki pod adresem:

www.BibliotekaPiosenki.pl

Warto wiedzieć, że dobrze zaśpiewana piosenka, którą dodatkowo okrasimy anegdotą lub historią powstania utworu, zapewnia uwagę i podziw słuchaczy. Bo czy ktoś wie, że piosenka „Włazł kotek na płotek” to ludowa kołysanka z XVIII wieku, na podstawie której w 1849 roku Stanisław Moniuszko w trakcie spotkania z przyjaciółmi skomponował jej trzygłosowy kanon? Czyż nie jest interesująca historia „Kadrówki”, której tekst „Raduje się serce, raduje się dusza...” zaśpiewał w nocy z 5 na 6 sierpnia 1914 roku zatrzymany przez generała Litwinowicza głodny legionista w Krakowie, a powodem tego radosnego śpiewania były bułki i kiełbasa, którymi został obdarowany?

W zbiorze Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki znajdują się zarówno utwory do „wzdychania”, jak też do śpiewania pełną piersią, co daje możliwość zmierzenia się z trudną sztuką wokalną oraz pewność solidnego dotlenienia całego organizmu.



Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

1

HYMN STRZELECKI **(NAPRZÓD DRUŻYNO STRZELECKA)**

słowa i muzyka: autor nieznany

Naprzód drużyno strzelecka,
Sztandar do góry swój wznieś,
Żadna nas siła zdradziecka
Zniszczyć nie zdoła ni zgnieść.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju,
Czy w tajgach Sybiru nam gnić,
Z trudu naszego i znoju
Polska powstanie by żyć

Nic nie powstrzyma rycerzy,
Ofiarnych na mękę i trud,
Za naszym hymnem pobieży,
Do walki o wolność i lud.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju...
Hufiec nasz ruszył zwycięski,
Do walki o wolność i byt,
Wrogowi odpłacić klęski,
Polsce swobodny dać świt.

Czy przyjdzie nam umrzeć wśród boju...

KADRÓWKA

słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Wacław Kazimierz Łęcki „Graba”

na melodię: „Siwa gąska, siwa, po Dunaju pływa”

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa na Moskala rusza.
Oj da, oj da dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.
Oj da, oj da dana...

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,
To kul z manlichera nikt mu nie poskąpi.
Oj da, oj da dana...

A gdyby on jeszcze śmiał udawać zucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.
Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.
Oj da, oj da dana...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie pierwsza kompania kadrowa.
Oj da, oj da dana...

6 SIERPNIA 1914 R.*słowa: Henryk Zbierzchowski**muzyka: autor nieznany*

Garstka was była szalonych junaków,
Gdyście granice przeszli w owym dniu,
Krzyżami wież swych błogosławił Kraków
Cudne ziszczenie marzonego snu:
Gromadę orląt, co przy szablic chrzęście
Przysięgła zginąć na Ojczyzny szczęście!

Chociaż czyhały na was armie cara,
Chociaż wam zgubę poprzysięgał czart,
Wiodła was miłość, nadzieja i wiara,
Nerwy ze stali i żołnierski hart,
I jedno imię, co czar ma nadludzki,
I dla żołnierza baśnią jest: „Piłsudski”.

Każdy z was przeszedł życia móżoł twardy
I krwawił dawno od serdecznych ran,
A więc z wyrazem żołnierskiej pogardy
Szliście na szaniec i w śmiertelny tan,
Pierś nadstawiając na grot, co zawarczy,
Gotowi wrócić z tarczą lub na tarczy.

Dziś – jakże słodka za trudy nagroda!
Oto grobowca odwalony głąz,
Hej! Zmartwychwstała potężna i młoda
Polska – w uroku najcudniejszych kras
I wieńczy sama zielenią wawrzynów
Kochaną głowę najlepszego z synów.

POLKA STRZELECKA

słowa: Adam Kowalski do melodii lwowskiej piosenki „Polka husia siusia”

Naprzód, dalej! Naprzód, dalej!
Husia siusia, husia siusia,
Idą strzelcy na Moskali!
Husia siusia, husia siusia,
Bagnet świeżo wyostrzony,
Plecak w wszystko opatrzony.
Idą, idą wśród wesela
Na Moskala – bagatela!

Tra - ra - ra! W takt do marszu trąbka gra!
Tra - ra - ra! Świetny humor każdy ma!
Tra - ra - ra! Dalej, wiara! Naprzód marsz!
Bo dopiero tam w Warszawie odpoczynek nasz!

Naprzód, dalej! Naprzód, dalej!
Husia siusia, husia siusia,
Każdy strzelec dobrze wali
Husia siusia, husia siusia,
Dźga bagnetem w wszystkie strony,
W szturm zaś idzie jak szalony.
Granat, szrapnel rozwesela,
Boć to fraszka – bagatela!

Tra - ra - ra!...

Naprzód, dalej! Naprzód, dalej!
Husia siusia, husia siusia,
Dziarskich strzelców każdy chwali
Husia siusia, husia siusia,
Dziewuchy się uśmiechają,
Karabiny w rękę grają,
Menaż wszystkich rozwesela,
Woda krzepi! Bagatela!

Tra - ra - ra!...

MARSZ STRZELCÓW (PIEŚŃ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO)

słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc

Hej, strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,
 A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
 Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmia strzały,
 Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.
 Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,
 O ojców grób bagnetu poostrz stal!
 Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
 Hej, trąb, hej, trąb! Strzelecka trąbko w dal!
 A kłuj, a rąb. I w łeb lub w serce pal!
 Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
 Masz w rękę broń, a w piersi święty żar,
 Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
 Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!
 Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,
 Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,
 Dziś spłacim wam łzy matek i wdów jęki.
 Hej, baczność!...
 Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule –
 Plujem ci w twarz za morze twoich łask,
 Amnestią twą obwiniam nasze kule,
 Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.
 Do Azji precz, potomku Dżingishana
 Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,
 Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia zlana.
 Hej, baczność!...
 Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,
 Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!
 Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
 Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.
 O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
 Błogosław nam! Niech kona łza i żal
 Przebłaga Cię, niewoli zedrze chmury!
 Hej baczność!...

WARCZĄ KARABINY

słowa: Rajmund Scholz muzyka: autor nieznany

(Pieśń powstała w 1915 r. w Kętach przed wymarszem Legionów do Warszawy)

Warczą karabiny i dzwonią pałasze,
Znów Piłsudski rusza w pole, a z nim chłopcy nasze.

Wodzu, wodzu miły, przewódź świętej sprawie
I każ trąbić trębaczowi, gdy staniem w Warszawie.

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,
A Kolumnie Zygmuntowskiej Tatry się pokłonią.

Gdy staniesz w Warszawie, Wodzu, Strzelcze szary,
Podepcz nogą z ostrogami butę carskiej mary.

Gdy staniesz w Warszawie, w tym królewskim grodzie,
To poleci na rozprawę, co jest sił w narodzie.

Wisłą wieść poleci – falami jasnymi,
Że nie będzie już Moskali na piastowskiej ziemi.

PRZYBYLI UŁANI

słowa: Feliks Gwiżdż

muzyka: autor nieznany

Przybyli ułani pod okienko,
Pukają, wołają – puść panienko!

O Jezu, a cóż to za wojacy?
Otwieraj, nie pytaj, Beliniacy!

Przyszedliśmy napoić nasze konie,
Za nami piechoty całe błonie.

O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi?
Warszawę zdobywać byśmy radzi.

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno
Zobaczyć to nasze stare Wilno.

Panienka wnet wrota otworzyła,
Ułanów na nocleg zaprosiła.



WIZJA SZYLDWACHA

słowa: Stanisław Ratold muzyka: Charles Helmer i Georges Krier

Pulkowi Ułanów Krechowieckich

Na pole bitwy szary nocy spłynął mrok,
 Znużona dziennym bojem wiara twardo śpi.
 Na warcie młody szyldwach w dal wyteża wzrok
 I o przeszłości dawnej dziwne roi sny.
 I oto widzi: hen rycerzy pędzi huf –
 W zwycięstwa łunie białe orły chwieją się –
 Tratują, sieką, rzną, czernieje morze głów,
 To nieśmiertelność mknie!

Barwny ich strój,
 Amaranty zapięte pod szyją.
 Ech, Boże mój!
 Jak to polskie ułany się biją –
 Ziemia aż drga...
 Młody szyldwach więc oczy przeciera...
 Tak, on ich zna –
 To ułani spod Samosierra

Minęła noc i mrok rozproszył krwawy świt.
 Żołnierze wstają, słysząc wokół śmiech i gwar,
 I wieszczy sen szyldwacha rozwiął się jak mit,
 I tylko w piersi jego płonął dziwny żar.
 Wtem przyszedł krótki rozkaz: „Na koń, marsz co sił!
 I do ataku pędź – los bitwy waży się!”
 I oto sprawdza się, co szyldwach w nocy śnił.
 Hej! Nieśmiertelność mknie.

Szary ich strój,
 Z amarantów wyłogi pod szyją.
 Ech, Boże mój!
 Jak to polskie ułany się biją –
 Ziemia aż drży...
 Ty historio nam o tym opowiedz.
 Z ócz lecą skry –
 To ułani spod Krechowiec!

WOJENKO, WOJENKO*słowa: Feliks Gwiżdż**muzyka: autor nieznany*

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą,
Chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi –
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz, dwa, stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
To tak Polska grzeje.

Wojenko, wojenko, cóżeś tak szalona,
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
Jeśli nie leguna.

Jeśli nie leguna, jeśli nie ułana,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Nasza ukochana.

Jeśli nie powstańca, jeśli nie piechura,
Bo za tobą idzie, bo za tobą idzie,
Relutonów chmura.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
Komu każesz – wstanie, komu każesz – wstanie,
Choćby spał już w grobie.

PIEŚŃ O WODZU MIŁYM

słowa: Wacław Biernacki muzyka: Zygmunt Pomarański „Brzózka”

Jedzie, jedzie na Kasztance,
Siwy strzelca strój. /2x
Hej, hej, Komendancie,
Miły Wodzu mój!
 Gdzie szabelka twa ze stali?
 Przecież idziem w bój, /2x
 Hej, hej, Komendancie,
 Miły Wodzu mój!
Gdzie twój mundur jeneralski,
Złotem wyszywany? /2x
Hej, hej, Komendancie,
Wodzu kochany!
 Masz wierniejszych niż stal chłodna
 Młodych strzelców rój! /2x
 Hej, hej, Komendancie,
 Miły Wodzu mój!
Nad lampasy i czerwienie
Wolisz strzelca strój! /2x
Hej, hej, Komendancie,
Miły Wodzu mój!
 Ale pod tą szarą bluzą
 Serce ze złota! /2x
 Hej, hej, Komendancie,
 Serce ze złota!
Ale błyszczącą groźną wolą
Królewskie oczy! /2x
Hej, hej, Komendancie,
Królewskie oczy!
 Pójdzie z tobą po zwycięstwo
 Młodych strzelców rój! /2x
 Hej, hej, Komendancie,
 Miły Wodzu mój!

KALINA MALINA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Kalina malina w lesie rozkwitała/bis
niejedna dziewczyna ułana kochała!/bis

Ułana kochała, ułana lubiła/bis
I te czułe listy do niego kreśliła./bis

A w niedzielę rankiem, kiedy słońce wschodzi/bis
To ten młody ułan po koszarach chodzi./bis

Po koszarach chodzi, listy w ręku nosi/bis
Pana porucznika o przepustkę prosi./bis

Panie poruczniku puść mnie pan do domu/bis
Bo moja dziewczyna urodziła syna./bis

Puszczę ja cię puszczę, ale nie samego/bis
Każę ci osiodłać konika karego./bis

Konika karego i te złote lejce/bis
Abyś swej dziewczynie uradował serce./bis

Jedzie ułan jedzie, o drogę nie pyta/bis
A młoda teściowa u progu go wita./bis

„Ułanie, ułanie, twoja to przyczyna/bis
Przez ciebie została zhańbiona dziewczyna”./bis

Ja jej nie zhańbiłem, zhańbiła się sama/bis
I ta ciemna nocka, po której chadzała./bis

Chadzała, pijała i grywała w karty/bis
Myślała dziewczyna, że z ułanem żarty./bis

To nie były żarty, ani żadne kpiny/bis
Bo zamiast wesela odbyły się chrzciny./bis

Ta dzisiejsza młodzież lata samolotem/bis
Najpierw robi dzieci, a wesele potem./bis

KTO CIĘ WOŁAŁ LEGIONISTO

słowa: Jadwiga Strokowa (Jadwiga z Łobzowa)

muzyka: Antoni Wiktor Hlond (Antoni Chlondowski)

Kto cię wołał, legionisto, kto cię wołał w bój?
Kto cię wołał w bój?

/Wołała mnie Polska, Matka,
Każda wioska, każda chatka,
Abym szedł na znój, abym szedł na znój! /2x

Kto cię wiedzie, legionisto, w ten daleki szlak?
W ten daleki szlak?

/Pacierz stary, krzyż – znak wiary,
O Kościuszcze myśl ofiary
I ten biały ptak, Orzeł – biały ptak! /2x

Bóg cię prowadź, legionisto, na ten wielki trud!
Na ten wielki trud!

/Niech zadzwoni „Zygmunt” z wieży,
Niech zwycięstwa wieść pobieży,
By znał wolność lud, by znał wolność lud! /2x

PIOSENKA O SAPERACH

na melodię: „Jestem sobie chłopak młody”

Nie masz ci to jak sapery – ry – ry,
Same juchy dzindziniery – ry – ry,
/Chłop chłop a jołopa,
Siekierczką ciup, ciupa,
A to ci saperska sty – pa – pa! /2x

Wyrąbali całe lasy – sy – sy
Zbudowali dwa szałas – sy – sy
/Szałas się zawalił
I sapera przywalił
Bo zanadto siebie chwalił – lił – lił! /2x

Dwa miesiące pracowali – li – li
I domeczek zbudowali – li – li
Domek się zawalił
I sapera przywalił
Bo zanadto siebie chwalił – lił – lił! /2x

Budowali most na Nidzie – dzie – dzie
Cały szwadron po nim idzie – dzie – dzie
/Mostek się zawalił
I sapera przywalił
Bo zanadto siebie chwalił – lił – lił! /2x

14

ŻURAWIEJKI NA PUŁKI KAWALERII

I

1 Pułk Szwoleżerów J. Piłsudskiego (otok amarantowy) Warszawa

1. **Ciesz się bracie Szwoleżerze masz protekcję w Belwederze**
Lance do boju, szable w dłoń, bolszewika goń, goń, goń
2. **W Belwederze na kwaterze pośpisz, bracie Szwoleżerze**
Lance do boju...

II

Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich (otok biały) Starogard

1. **Dzielnie skaczą przez bariery Rokitniańskie Szwoleżery**
Lance do boju...
2. **Kradną kury, kradną sery Rokitniańskie Szwoleżery**
Lance do boju...

III

3 Pułk Szwoleżerów Koziatulskiego (otok żółty) Suwałki

1. **Kto przykładem w boju świeci? Szwoleżerów Pułk to trzeci**
Lance do boju...
2. **Kto w Suwałkach robi dzieci? Szwoleżerów Pułk to trzeci**
Lance do boju...

IV

1 Pułk Ułanów Krechowieckich (otok amarantowy) Augustów

1. **Zawsze dzielni, wszędzie znani, Krechowieccy to ułani**
Lance do boju...
2. **Wielkopański, Jaśniepański, Krechowiecki Pułk Ułański**
Lance do boju...

V

2 Pułk Ułanów Grochowskich (otok biały) Suwałki

1. **Przy kieliszku kość troski zwykły ułanów Pułk Grochowski**
Lance do boju...
2. **Lampas z gaci, płaszcz z gałganów to jest drugi Pułk Ułanów**
Lance do boju...

VI

3 Pułk Ułanów Śląskich (otok żółty) Tarnowskie Góry

1. **Jedzie ułan, dupa w chmurach. To jest Pułk w Tarnowskich Górach**
Lance do boju...
2. **Za pogrzebem szarżą leci, to jest Pułk ułanów trzeci**
Lance do boju...

VII

4 Pułk Ułanów Zaniemeńskich (otok chabrowy) Wilno

1. **Czwarty – to nie lada gratka, kwateruje w mieście „Dziadka”**
Lance do boju...
2. **Weneryczny i pijański, to jest czwarty Pułk ułański**
Lance do boju...

VIII

5 Pułk Ułanów Zasławskich (otok wiśniowy) Ostrołęka

1. **Krwawo podły wróg odczuje, gdy Zasławczyk nań szarżuje**
Lance do boju...
2. **Kto zegarki w polu zbiera? To jest piąty pułk Hallera.**
Lance do boju...

IX

6 Pułk Ułanów Kaniowskich (otok błękitny) Stanisławów

1. **Dumna mina, a łeb pusty, to jest Pułk ułanów szósty**
Lance do boju...
2. **Nigdy trzeźwi, zawsze wlani, to Kaniowscy są ulani**
Lance do boju...

X

8 Pułk Ułanów im. Ks. Józefa Poniatowskiego (otok żółty) Kraków

1. **Same grafy i barony, ósmy zdobi nam salony**
Lance do boju...
2. **Krzywa buzia, krzywa nóża, to ulani księcia Józia**
Lance do boju...

XI

10 Pułk Ułanów Litewskich (otok amarantowy) Białystok

1. **Psy wyją na widok jego – to jest ułan z dziesiątego**
Lance do boju...
2. **O „Dziesiątym” nic nie wiemy, więc go chwalić nie będziemy**
Lance do boju..

XII

13 Pułk Ułanów Wileńskich (otok różowy) Nowa Wilejka

1. **Zawsze dzielny i bojowy, to trzynasty Pułk różowy**
Lance do boju...
2. **Księżyc w czole, w dupie gwiazda, to tatarska nasza jazda**
Lance do boju...

XIII

14 Pułk Ułanów Jazłowieckich (otok żółty) Lwów

1. **Hej dziewczęta w górę kiecki, jedzie ułan jazłowiecki**
Lance do boju...
2. **Zawadiacko głowę nosi i do szarży sam się prosi**
Lance do boju...

XIV

15 Pułk Ułanów Poznańskich (otok szkarłatny) Poznań

1. **Bolszewicką krwią zboczony to „piętnasty” Pułk czerwony**
Lance do boju...
2. **Wciąż gotowi do kochania to ułani są z Poznania**
Lance do boju...

XV

16 Pułk Ułanów Wielkopolskich (otok biały) Bydgoszcz

1. **Piją z beczki – nie pijani, to bydgoscy są ułani**
Lance do boju...
2. **Zawsze łasy na niewiasty, to ułanów Pułk Szesnasty**
Lance do boju...

XVI

17 Pułk Ułanów Wielkopolskich (otok żółty) Leszno

1. **Zbiorowisko wielkich panów – Siedemnasty Pułk ułanów**
Lance do boju...
2. **Siedemnasty dużo smrodzi i dlatego żółto chodzi**
Lance do boju...

XVII

18 Pułk Ułanów Pomorskich (otok chabrowy) Grudziądz

1. **Mają dupy jak z mosiądza, to ułani są z Grudziądza**
Lance do boju...
2. **A przez morze na Pomorze Osiemnasty tylko może**
Lance do boju...

XVIII

19 Pułk Ułanów Wołyńskich (otok granatowy) Ostróg

1. **Kto obronił chłopów, panów? Dziewiętnasty pułk ułanów.**
Lance do boju...
2. **Same lotry i wisielce, to są Jaworskiego strzelce.**
Lance do boju...

XIX

20 Pułk Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego (otok amarantowy) Rzeszów

1. **Mają coś tam po kolana, to ułani króla Jana.**

Lance do boju...

2. **Zamiast dupy krwawa rana, to ułani króla Jana.**

Lance do boju...

XX

21 Pułk Ułanów Nadwiślańskich (otok turkusowy) Równe

1. **Chociaż Wisły nie widzieli, Nadwiślańskich miano wzięli.**

Lance do boju...

2. **Naszą oto jest salata, dwadcat' pierwszy tra-ta-ta-ta**

Lance do boju

XXI

22 Pułk Ułanów Podkarpackich (otok biały) Brody

1. **W boju daje krwi swej strugi, to jest Pułk Dwudziesty Drugi.**

Lance do boju...

2. **Śmierdzą naftą, robią długi, to jest Pułk Dwudziesty Drugi.**

Lance do boju...

XXII

23 Pułk Ułanów Grodzieńskich (otok pomarańczowy) Postawy

1. **Wodku piot, samyj głównyj dwadcat' tritij prawosławnyj.**

Lance do boju...

2. **Są naiwni jak te dzieci, ułański dwudziesty trzeci**

Lance do boju...

XXIII

24 Pułk Ułanów (otok biały) Kraśnik

1. **W jukach wożą wina dzbanki, kochają ich Lublinianki**

Lance do boju...

2. **Gubi lance, gównno warty, to jest Pułk Dwudziesty Czwarty.**

Lance do boju...

W MEDYCYNĘ NASZEJ DOBY...

słowa: Bolesław „Wieniawa” Długoszowski

W medycynę naszej doby
Nikt nie wierzy, nie!
Szczęściem wszystkie dziś choroby
Wojną leczy się.

Choryś człek – idź bracie na wojenkę,
Straw ten lęk, a będziesz żył przez wiek!

Cierpisz bracie na zaparcie
Od szeregu dni,
Niech no przyjdzie pierwsze starcie,
Jesteś zdrow, aż grzmi!

Choryś człek...

Męczy cię reumatyzm srogo,
W nogę tnie jak miecz,
Granat huknie – i wraz z nogą
Pójdą bóle precz!

Choryś człek...

Chory był na zafuszczenie,
Aże w oczach puchł,
Marsze trzy, jedno ćwiczenie,
A już stracił brzuch.

Choryś człek...

Choć ci w piersi serce drga tak,
Że zapiera dech,
Pójdiesz na Moskali w atak,
Będziesz gnał za trzech!

Choryś człek...

A gdy kochasz się namiętnie,
Stąd serdeczny ból,
Wykuruje cię doszczętnie,
W serce parę kul.

Choryś człek...

LIST DO CARA

słowa i muzyka: autor nieznany

A konna bateria już nad Styrem stoi,
już nad Styrem stoi, już nad Styrem stoi.

I pisze do Cara, że się go nie boi,

Że się go nie boi, hopaj - siup!

Hopaj - siupaj, hopaj - siupaj,
hopaj - siupaj dana, hopaj - siupaj dana,
dziewczyno kochana.

Wczoraj spałem na podłodze,

Dziś na stogu siana,

Do samego rana, hopaj - siup!

I pisze do Cara czarnym atramentem,
czarnym atramentem, czarnym atramentem.

Że się go nie boi z całym regimentem,
z całym regimentem, hopaj - siup!

A nasze ciężkie działa już pod Rygą stoją,
już pod Rygą stoją, już pod Rygą stoją

I piszą do Cara, że się go nie boją,
że się go nie boją, hopaj - siup!

Hopaj - siupaj...

I piszą do Cara, po co zdejmął dzwony,
po co zdejmął dzwony, po co zdejmął dzwony,
Pewno nie miał kulek dla swojej obrony,
dla swojej obrony, hopaj - siup.

I piszą szabelką z hartowanej stali,
z hartowanej stali, z hartowanej stali,
Że całą czeredę hen za Bug wygnali,
hen za Bug wygnali, hopaj - siup!

Hopaj - siupaj...

A w końcu w okopy szwadron posłaliśmy,
szwadron posłaliśmy, szwadron posłaliśmy,
W niewolę pułk carski cały zabraliśmy,
cały zabraliśmy, hopaj - siup.

Hopaj - siupaj...

PULK TRZECI

na melodię Pułku Czwartego

muzyka: Joseph-Denis Doche, francuska melodia ze sztuki Holteia „Der alte Feldherr”

Walecznych Legion odchodzi z Krakowa,
Przysięga Polsce: naszym świadkiem Bóg!
Z bagnetem w rękę, podniesiona głowa
Śmiało wyzywa, niechaj zadrży wróg!
Już trąbka dzwoni, zapał w sercu nieci,
Dalej ochoczo idzie w bój pułk trzeci!

Wiadoma światu wśród Karpat dolina,
Gdzie nieprzyjaciół swoim hufcem stał,
Tam za Pasieczną krwawy bój się wszczyną,
Już wróg odparty, za nim nasi w cwał.
Paniczny przestach wśród kozaków nieci
Dzielny Legionów ochotny pułk trzeci.

Pod Mołotkowem wróg się dumnie zrywa,
Otacza naszych dzikiej hordy wał.
Śmierć albo życie, tu wyboru nie ma,
Pułk nasz wśród ognia stoi tam, gdzie stał.
I już dla reszty wolny odwrót świeci,
Wroga powstrzymał waleczny pułk trzeci.

On to po ciężkiej i krwawej rozprawie,
Zawsze wytrwały jako bitwy pan,
Okopy wznosi w Rafajłowskiej nawie,
W Bystrzycy zmywa krew obeschłą z ran.
Krew rzeką płynie, księżyc blade świeci,
Krew to walecznych, przelał ją pułk trzeci.

Wśród opok, jarów śniegiem wyścielonych,
Młódź nasza trzyma wrogów wielką moc,
Uśmiech na twarzach żołnierzy znużonych,
W górach na straży stoi dzień i noc.
Karabin w rękę, na nim bagnet świeci,
Z myślą wesołą służą polskie dzieci.

DUMA O DRUGIEJ BRYGADZIE

słowa: Józef Englicht

Jakoby pielgrzym wpatrzon w słońca złoto,
Choć ze znużenia słania się i pada,
Idzie swym szlakiem z wieczystą tęsknotą –

Druga Brygada!

Lśni cudnie słońce na bagnetów stali
I płonie błysków tysięcznych kaskada.
Idzie swym szlakiem z równowagą fali –

Druga Brygada!

Idzie przez miasta obce i przez sioła,
Patrzy nań ludu obcego gromada,
Nikt jej z radością nie wita... nie woła: –

Druga Brygada!

Nikt tu jej wieńcem drogi nie zagrodzi,
Ni zakolące do okien sąsiada
Z krzykiem radości: „Zbierzcie się, nadchodzi

Druga Brygada!”

Nikt tu jej pieśnią nie wita, ni mową:
Ni dziewcząt grono, ani starców rada –
Idzie swym szlakiem z zadumą grobową –

Druga Brygada!

A kędy stanie, ostawia po sobie
Rząd mogił małych, kędy puszczyk siada
I jęczy głucho po nocach żałobie:

Druga Brygada!

Szczytami Karpat, kędy groby krwawe
Znaczą pochodu bolesnego ślady,
Wicher-wędrownik niesie światu sławę –

Drugiej Brygady!

Ale, choć duszę płomień zre tęsknoty,
Co krok wróg czyha lub przyziemna zdrada,
Z bagnetem w ręku spełni słowo roty –

Druga Brygada!

MY, PIERWSZA BRYGADA

słowa: Andrzej Tadeusz Hałaciński, Tadeusz Biernacki oprac. muz.: Mieczysław Słobódzki

Legiony to żołnierska nuta,
 Legiony to ofiarny stos,
 Legiony to żołnierska buta,
 Legiony to straceńców los.
My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,
/ Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos! /2x

O ileż mąk, ileż cierpienia,
 O ileż krwi, wylanych łez,
 Pomimo to nie ma zwątpienia,
 Dodawał sił wędrówki kres.
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
 Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
 Leliśmy krew osamotnieni,
 A z nami był nasz drogi Wódz!
My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,
 Ni waszych mów, ni waszych łez,
 Już skończył się czas kołatania
 Do waszych serc, do waszych kies.
My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapału
 Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
 Nieść życie swe dla ideału
 I swoją krew i marzeń sny.
My, Pierwsza Brygada...

Potrafim dziś dla potomności
 Ostatki swych poświęcić dni,
 Wśród fałszów siać zew namiętności,
 Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.
My, Pierwsza Brygada...

PIENIĄŻKI*słowa i muzyka: biesiadna*

1. Pieniążki kto ma, ten lata samolotem,
A kto pieniążków nie ma, ten jedzie autostopem.
**A nam wszystko jedno, my mamy cały świat,
Bo człowiek bez pieniędzy jest więcej wart.**
2. Pieniążki kto ma, ten jedzie autobusem,
A kto pieniążków nie ma, ten goni za nim kłusem
A nam wszystko jedno...
3. Pieniążki kto ma, ten jedzie do Wieliczki,
A kto pieniążków nie ma, ten palcem do solniczki.
A nam wszystko jedno...
4. Pieniążki kto ma, na małpy w ZOO zerka,
A kto pieniążków nie ma, ten zerka do lusterka.
A nam wszystko jedno...
5. Pieniążki kto ma, ten sypia pod pierzynką,
A kto pieniążków nie ma, otula się dziewczynką.
A nam wszystko jedno...
6. Pieniążki kto ma, ten ma szerokie plecy,
A kto pieniążków nie ma, wywalą go dla hecy.
A nam wszystko jedno...
7. Pieniążki kto ma, ten grywa na gitarze,
A kto pieniążków nie ma, ten gwiżdże na fujarze.
A nam wszystko jedno...

8. Pieniążki kto ma, ten jada czekoladę,
A kto pieniążków nie ma, ten ciamka marmoladę.

A nam wszystko jedno...

9. Pieniążki kto ma, ten jedzie do Bombaju,
A kto pieniążków nie ma, ten pozostaje w kraju.

A nam wszystko jedno...

10. Pieniążki kto ma, ten pójdzie dziś do kina
A kto pieniążków nie ma, ten stoi jak drabina

A nam wszystko jedno...

11. Pieniążki kto ma, ten jedzie do Krynicy,
A kto pieniążków nie ma, ten kąpie się w miednicy.

A nam wszystko jedno...

12. Pieniążki kto ma, wiadomo kto to taki,
A kto pieniążków nie ma, to reszta – my biedaki./

A nam wszystko jedno..

SPIS TREŚCI

- 1. HYMN STRZELECKI
(NAPRZÓD DRUŻYNO STRZELECKA)**
- 2. KADRÓWKA**
- 3. 6 SIERPNIA 1914 R.**
- 4. POLKA STRZELECKA**
- 5. MARSZ STRZELCÓW**
- 6. WARCZĄ KARABINY**
- 7. PRZYBYLI UŁANI**
- 8. WIZJA SZYLDWACHA**
- 9. WOJENKO, WOJENKO**
- 10. PIEŚŃ O WODZU MIŁYM**
- 11. KALINA MALINA**
- 12. KTO CIĘ WOŁAŁ LEGIONISTO**
- 13. PIOSENKA O SAPERACH**
- 14. ŻURAWIEJKI NA PUŁKI KAWALERII**
- 15. W MEDYCYNĘ NASZEJ DOBY...**
- 16. LIST DO CARA**
- 17. PUŁK TRZECI**
- 18. DUMA O DRUGIEJ BRYGADZIE**
- 19. MY, PIERWSZA BRYGADA**
- 20. PIENIĄŻKI - PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK**



Fot. Bogusław Świerzowski, Kancelaria Prezydenta Miasta, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie portalu internetowego
Magiczny Kraków pod adresem www.krakow.pl
w zakładce **OTOFOTOKronika Miasta Krakowa**

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl



PATRONI MEDIALNI



81. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Biblioteka Polskiej Piosenki

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

ilustracja na pierwszej stronie:

*Leopold Gottlieb, „Portret brygadiera Józefa Piłsudskiego”, 1915 r.,
papier, ołówek, kredka, w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*

**Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki**

Druk: LEYKO

20 lat
Krakowskich Lekcji Śpiewania
2002-2022

81.

